

Sprowadzenie zwłok nie takie proste

Data publikacji: 10.04.2020 9:15

Obostrzenia z jakimi borykamy się na co dzień, nie ominęły również tematu funeralnego jakim jest sprowadzenie zwłok spoza granic kraju.



zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Sprowadzenie zwłok z granicy to zwykle rutynowa procedura i spore koszty. Chcąc sprowadzić ciało zmarłego, należy wystąpić z wnioskiem do starosty, rozpatrzenie wniosku zajmuje do 3 dni. Pozytywna odpowiedź na wniosek to zgoda na transport zwłok, która musi być dostarczona do urzędu konsularnego znajdującego się w państwie, z którego zwłoki mają zostać sprowadzone. Na podstawie decyzji starosty konsul wydaje zaświadczenie, które umożliwia przewiezienie zwłok lub prochów. Aktualnie jednak, w związku z wprowadzeniem w kraju różnego rodzaju ograniczeń, istnieje możliwość sprowadzenia tylko i wyłącznie prochów – nie ma możliwości sprowadzenia niespopielonego ciała.

- W związku z wprowadzonymi ograniczeniami, Starosta Cieszyński będzie wydawał w formie decyzji zezwolenie na sprowadzenie z zagranicy szczątków powstałych ze spopielenia zwłok. Sprowadzenie z zagranicy zwłok i szczątków ludzkich na ten moment nie jest możliwe – poinformowało Starostwo Powiatowe w Cieszynie. Ograniczenia są wprowadzone na mocy rozporządzenia Rady Ministrów, które zakazuje sprowadzania do kraju zwłok i szczątków niespopielonych.

Aktualnie można więc sprowadzić ciało bliskich do kraju, jednak tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy zostało wcześniej spopielone. Sytuacja podlega i tak mniejszemu ograniczeniu, niż w przypadku zgonu na skutek choroby zakaźnej, takiej jak dżuma, cholera, czy wścieklizna (i innych, które są wymienione w ustawie, jednak nie ma wśród nich koronawirusa). Wtedy sprowadzenie zwłok jest możliwe najwcześniej 2 lata po śmierci.